

PRZEWROT W PANAMIE

Około 200 żołnierzy panamskich wzięło udział w szturmie na siedzibę dowództwa sił zbrojnych w Panamie. Szturm na budynek, w którym mieściła się główna kwatera generała Manuela Noriegi, rozpoczął się o 7.30 rano czasu lokalnego. Według naczynych świadków strzelaniny, byli zabici i ranni.

Młodzi oficerowie zmusili generała Noriegę o-raz całe naczelnictwo dowództwa do podania się do dymisji oraz zaproszono do rozpisania w możliwie najwcześniejszym terminie wyborów powszechnych w Panamie.

MOŻNA STRAJKOWAĆ

Po całonocnej debacie Rada Naczelna Związku Radzieckiego odrzuciła we wtorek, ogłoszoną przez rząd propozycję wpro-

• Dokończenie na str. 2

Królewska para z Hiszpanii przybyła z wizytą do Polski

W chwili szczególniejszej

We wtorek, 3 bm. oficjalna wizyta w Polsce rozpoczęła hiszpańska para królewska — król Hiszpanii JUAN CARLOS I i jego małżonka SOFIA.

Zaproszenie do złożenia wizyty, do której dochodzi w okresie ożywionych kontaktów polsko-hiszpańskich, wystosował prezydent PRL Wojciech Jaruzelski. Wizyta króla Hiszpanii jest potwierdzeniem wagi, jaką oba państwa przywiązują do tych sto-

Obciążenie pewniejsze niż dewizy?

Czy dolar zzielenieje z zazdrości?

• Popyt powyżej oczekiwań

Wbrew powszechnym narzekaniom na brak zasobów gotówkowych sceptycyzmowi niektórych osób, uważających, iż całe to przedsięwzięcie nie ma sensu, gdyż Polacy wolą dolary, emisja obligacji skarbu państwa udowodniła, że przynajmniej część społeczeństwa skłonna jest przeznaczyć swe zasoby właśnie na zakup pierwszych po wojnie papierów wartościowych, jakie pojawiły się na naszym rynku.

• Dokończenie na str. 2

Rada Ministrów EWG: „TAK” dla programu „Phare”

Quo vadis sąsiedzie?

Kompleksowy plan pomocy Polsce i Węgrom, opracowany przez komisję EWG, uzyskał we wtorek polityczne poparcie ministrów spraw zagranicznych „12”. Rada Ministrów wezwwała komisję do jak najszybszego przedstawienia szczegółowych propozycji, dotyczących każdego z pięciu punktów jej planu.

• Dokończenie na str. 2

27 stycznia 1990 r.

Ostatni zjazd PZPR?

W Warszawie rozpoczęła się wtorek druga część obrad XV Plenum KC PZPR. Wyniki sondaży oraz charakter trybu przygotowań do XI Zjazdu przedstawił Leszek Miller.

Ponad 72 proc. uczestników sondaży wypowiedziało się za przekształceniem się PZPR w nową partię, z nowym programem, statutem i nazwą.

Komitet Centralny przyjął uchwałę, w której postanawia się zwołać XI Zjazd PZPR w dniu 27 stycznia 1990 r. Powołano też Centralną Komisję Zjazdową. Wybory delegatów na zjazd przeprowadzone zostaną według nowych zasad do 20 grudnia br. (PAP)

* Brak węgla - stygną piekarnie

* Szkoły w kolejce po opał

W OLNIE rynek? Tak — powiedział kierownik Składu Opalowego nr 1 w Gdańsku Marian Lulkiewicz. — Dostawcy we- gła są ograniczeni. W takiej sytuacji wszyscy odbiorcy mają równe prawa. Porządek trzyma komitet kolejkowy. W moim rejonie jest aż 5 piekarni. Nie kupia węgla i nie będzie chleba.

— To piekarnie stoja cała noc? A nauczyciele też po winni? — zapytał.

— Tak jest! — odpowiedział kierownik. Mam wolny rynek: jeśli nie nauczyciele, to może przedstawiciele jakichś służb techni-

cznych stana w kolejce. Bo jest jak jest!

VII Liceum Ogólnokształcące i Zespół Szkół Rolniczych w Gdańsku ocalała własne kotłownię. Sezon grzewczy zaczął się źle. W składnicy, zaopatrującej te obiekty, nie ma dostatecznej ilości węgla. A jest coraz zimniej.

Dyrektor VII LO, interweniuje w tej sprawie w składzie opalowym usiłując, że po pierwsze szkoła zrezygnowała z realizacji zamówień. Ponadto nadadza propozycję: „orosz bar dzo do kolejk!” Ale dzisiaj węgla i tak nie ma.

Dyrektor LO zdziwił się i nie bez kozery, bo szkoła wcale nie zrezygnowała z przydziału. To zrozumiałe. Czy młodzież ma się uczyć w zimnych klasach? Zapytany dlaczego tak odpowiedział, kierownik punktu opalowego wyjaśnił, że w marcu i kwietniu, kiedy węgla było dość, wtedy wiele instytucji zdecydowało się na zakup. A VII LO akur- rat nie. Dlatego teraz podobnie jak inni, którzy we- gła nie kupili, są w opre- sji.

Jak z niej wyjdą? Zespół Szkół Rolniczych w • Dokończenie na str. 2

T. Mazowiecki do V. Havela: Pomogę!

Czechosłowacki dysy- dent Vaclav Havel poinformował agencję Reutersa, że otrzymał z Ambasady Polskiej w Pradze list od premiera Tadeusza Mazowieckiego. Premier zapew- nia, że podejmie kroki w sprawie uwolnienia dwu innych dysydentów czecho- słowackich, Jan Cizmar i Mirosław Kusa. Havel ocze- kuje na proces w Bratysławie za poparcie petycji „Kilka zdań”. Pismo pre- miera jest odpowiedzią na list Havela z prośbą o po- moc. (PAP)

Wokół paktu Ribbentrop-Mołotow Po pierwsze - unieważnić!

W siedzibie Gdańskiego Towarzystwa Naukowego odbyło się wtorek spotkanie na temat polskich i międzynarodowych aspektów paktu Ribbentrop-Mołotow, w którym obok wybitnych historyków uczestniczyli dziennikarze, zajmujący się tą problematyką.

Mimo oczywistych fak- tów — to kwestia złożona, o nader delikatnej ma- terii, skoro zachodniemie- cki Bundestag dopiero po naleganiach postów zdo- był się wrzucić do historii na rozpowszechnienie, jako oficjalnych materiałów parlamentu, jednoznaczne- go o zdaniu z historycz- na prawdą stanowiska — nie podejmując jednak wciaż uchwały w tej spra- wie.

• Dokończenie na str. 2

Inauguracja roku akademickiego NA UG - z troską i nadzieją



Uroczysty moment wręczenia indeksów studentom I roku przez dziekanów poszczególnych wydziałów Uniwersytetu Gdańskiego. Fot. M. Zarzecki

W CZORAJ w auli Wydziału Ekonomiki i Transportu Uniwersy- tetu Gdańskiego odbyła się uroczysta inauguracja no- wego roku akademickiego. Przybyłych gości, wśród których byli m.in. przewo- niczący NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa, wice- marszałek Sejmu Olga Krzyżanowska, minister e- dukacji narodowej prof. dr hab. Henryk Samsonowicz, wojewoda gdański Jerzy Jedjkiewicz, ordyna- riusz diecezji gdańskiej ks. biskup Tadeusz Gocłowski, ordynariusz diecezji cheł- meńskiej ks. biskup Ma- rian Przykucki, powitał rektor UG prof. dr hab. Czesław Jackowski. Powie- dział on m.in., że rozpo- częcie roku akademickie- go odbywa się w okresie, na który całe środowisko uniwersyteckie czekało z wielką nadzieją. Zwrócił uwagę na trudności wyni- kające z warunków pracy w obecnej sytuacji gospo- darczej kraju.

W czasie uroczystości głos zabrał minister e- dukacji naukowej prof. dr hab. H. Samsonowicz. Zwracając się do studen- tów I rocznika zyczył im przede wszystkim, aby na- uczyli się korzystać z wol- ności. Powiedział, że Gdańsk po raz pierwszy histo- rycznie znalazł się na kar- tach historii ponad tysiąc lat temu. Stąd rozpoczęła się mi- sta. St. Wojciecha, która doprowadziła w konse- kwencji do powstania me- tropoli gnieźnieńskiej. I dzisiaj — stwierdził prof. Samsonowicz — młodzi in- telektualiści powinni po- traktować tamtą miastę ja- ko wyzwanie.

Po wręczeniu nagród mi- nistra edukacji narodowej i uroczystej immatrykula- cji studentów wykład inau- guracyjny pt. „Polska la- tem 1939 r. — realia i na- dzieje” wygłosił prof. dr hab. Roman Wapiński. Po- wiedział w nim m.in., że latem 1939 roku Polska miała nadzieję na neutral- ność ZSRR. Była to nadzie- ja irracjonalna, ale miała racjonalne podłoże. Na dru- gi front nie było Polski po- prostu stała. Podobną na- dzieję miała również w 1940 roku Wielka Brytania.

• Dokończenie na str. 2

Wieje ostro! Szcześnie bez SOS na Bałtyku

O D kilku dni na Bał- tyku trwa sztorm. Ostatniej nocy wia- lo ostro. Nawet do 9 w skali Beauforta. Wyrzucony na pla- ży w Brzeźnie, o czym już informowaliśmy, „Dar Bielska” znajduje się tam nadal. Wynikł kłopot z ściąganiem go do portu. Ku zmartwieniu ocalałej załogi z jachtu zginęło kompletne wyposażenie.

Na szczęście PRO nie otrzymało podczas szaleją- cej wichury sygnałów SOS. Wiatr nieco uspokai- sie, ale nadal wieje z kierunku północnego. Jest niebezpiecznie. Służby PRO radzą zatem małym jednostkom pływającym nie opuszczać portów.

Sztorm wyrządził szko- dy na nabrzeżach. Powie- dziano nam w radiostacji GUM w Gdyni, iż pełnych meldunków z poszczegól- nych brzegów jeszcze nie ma. Ciężko jest dotrzeć do najbardziej zagrożonych rejonów, ze względu na utrzymujący się wiatr i złą pogodę. Straty będą jak najszybciej oszacowane i naprawione. (bk)



Fot. M. Zarzecki

I znów drożeje... W MENU DLA ŚWIŃ

Jak nas poinformował z-ca dyrektora do spraw produk- cji gdańskiego „Bocutlu”, Je- rzy Krzaczek, od poniedział- ku obowiązują wyższe ceny na pasze dla trzody chlew- nej. Od dzisiaj dla drobiu.

Podwyżki te są niestety nie- bagatelne. Przeszliśmy o tym dwa fakty. Po pierwsze cof- nięto od 2 października do- datki z budżetu państwa do produkcji pasz i koncentratów. Wynosiły one około 100 tys. do tony paszy i 200 tys. do tony koncentratów.

Po drugie — dołączył do tego wzrost cen komponent- ów i surowców. Miało na to wpływ zmiana ceny dolara z 1400 do 1800 zł. To zaś prze- sadziło o podroźeniu importu soi, śrutu i mączek. Ceny ro- dzimych zbóż również wzros- ły.

Najmniej podwyższone zo- stały ceny pasz drobiowych, średnio o 30 proc. Cielaki będą jady o 120 do 200 proc. drożej. A myś (bs)

• Dokończenie na str. 2

AKADEMIA SPORTU CZY WYCHOWANIA?

PRZEMÓWIENIE J.M. rektora Akademii Wychowania Fizycznego docenta Zdzisława Józefowicza rozpoczęło wtorek inaugurację roku akademickiego w tej uczel- ni. Wręczenie indeksów no- wo ułpionym studentom poprzedziły: odznaczenie za służonych studentów i dla- łączy oraz okolicznościowe przemówienia nagrodzo- nych i przedstawicieli mi- ości.

Formalnym rozpoczęciem sezonu zajęć na uczelni był wykład inauguracyjny wygłoszony przez doc. dr.

hab. Leszka Gondka na te- mat „20 lat Akademii Wy- chowania Fizycznego w Gdańsku”. Wystąpienie o- bok przypomnienia historii uczelni wskazywało na pro- blemy jej współczesne: eg- zystencji. Docent Gondk stwierdził m.in.:

„Liczba i struktura kadry na naszej uczelni, a w tym i korzystny układ kompe- tencyjny pozwalają na zwiększenie szans edu- kacyjnych i promocyjnych. Wiąże się one z postula- tem utworzenia na AWF

• Dokończenie na str. 2

Święto kółek rolniczych w Starym Polu Ani w koalicji ani w opozycji

Mija 127 lat od założenia w Pleszewie k. Gniewa pier- wszego kółka rolniczego. In- cjatorem narodzin tej orga- nizacji był Juliusz Krzawiec. Kółka rolnicze stały się pro- pagatorem nowoczesnych me- tod uprawy i hodowli a za- razem obrońcą polskości. W ciągu minionego okresu prze- szło wiele kółek koleje losu.

Oceny przeszłości dokonaj- na wczorajszym, uroczystym posiedzeniu Rady WZRKiOR w Starym Polu w woj. elbas- kim jej przewodniczący Hen- ryk Siedlecki. Uczestnikami posiedzenia byli także człon- kowie Prezydium Rady Głó- nej WZRKiOR na czele z przewodniczącym Januszem Maksymlikiem a także przed- stawiciele Zarządu Krajowego Związku Rolników, Kółek i Or- ganizacji Rolniczych. Obecni byli także przedstawiciele politycznych i administracy- jnych władz woj. elbaskiego, instytucji współpracujących z rolnictwem. W swoim wystą- pieniu Henryk Siedlecki po- święcił wiele uwagi ekono- micznej sytuacji rolnictwa.

Następnie odbyła się de- koracja zasłużonych dzia- łości kółek rolniczych. Kry- żem Kawalerskim Orderu Od- rodzenia Polski udekorowa- no Apolonie Szalewską z Cygan, Karola Czerwńskiego ze wsi Rychnowy i Kazimierza Pa- rowskiego z Trzciono.

(sw)

Tele-magnes

Na oryginalny pomysł stabil- zacji kadr pracowniczych wpa- dło kierownictwo Innowroclaw- skich Zakładów Chemicznych. Sprzedano za 1800 telewi- zorów kolorowych zachodnio- niemieckiej firmy „TEC” w cenie 620 tys. zł. W zamian... za zobowiązanie się do trzy- letniej pracy w zakładach. We- żeś niejsze rozwiązanie umowy jest możliwe pod warunkiem uiszczenia dopłaty w wysoko- ści 1 mln zł. (PAP)

„Finlandyzacja” po polsku?

ZASTANAWIA mnie, a sądzę, że Czytelnika zainteresuje to także, dlaczego na stanowisku ministra spraw zagranicznych najbardziej odpowiedzialną wydała się Tadeuszowi Mazowieckiemu osoba Krzysztofa Skubiszewskiego, jako kandydata niezależnego. I dlaczego obaj panowie — premier i minister — tak mocno ową niezależność przy wielu okazach podkreślają. Potrzeba kompromisu politycznego przy podziale tek ministerialnych w nowym rządzie (o MSZ do końca trwała wojna) nie wszystkim tłumaczy. Na pewno odegrała ona niebagatelną rolę w tym wyborze, lecz nie był to przecież argument jedyny.

Były także inne racje. Otóż niezależność w pluralistycznym rządzie jest w różniakach kategorią polityczną. Jej umiejscowienie w rządzie Tadeusza Mazowieckiego, działającym „tu i teraz” stanowi się na tyle czytelną, że pozwala na formułowanie wniosków dotyczących nowego kształtu polskiej polityki zagranicznej. Już z pierwszych oświadczeń premiera i ministra wynika, że będzie to polityka synkretu kontynuacji i zmiany. „Niezależność” sfera resor tu ma właśnie zagwarantować bezpieczeństwo i niezbędne relacje pomiędzy zmianą a kontynuacją.

Kontynuacja ma się wyrażać w poszanowaniu międzynarodowych zobowiązań Polski, zwłaszcza tych, które dotyczą jej bezpieczeństwa, a więc zapaści z przynależnością naszego kraju do Układu Warszawskiego. Jest to równocześnie z pozostawieniem Polski w dotychczasowym układzie sojuszu i odrzuceniem koncepcji neutralności. Przy czym sojusz przez nowy rząd rozumiane jako system gwarantujący bezpieczeństwo zewnętrzne, odpowiadający cy polonizacji geopolitycznemu Polski. Nie powinno ono natomiast mieć wpływu na swobodę wyboru w sprawach dotyczących polityki wewnętrznej.

Z kolei zmiany w polskiej polityce zagranicznej, a także ich możliwy zakres określa ówczesna formuła „otwarcia na Wschód i Zachód”. Nie jest jednak jasne, czy rząd zamierza prowadzić politykę „jednakowego zbliżenia” (chyba nie dystansu?) wobec Wschodu i Zachodu, czy też będzie jednocześnie następować przesunięciu priorytetów w polityce zagranicznej, a także w stosunkach gospodarczych. To widzę w draniu, czyli w praktyce. W każdym razie deklarowana „niezależność” poglądów polskiej dyplomacji od wpływu sił politycznych reprezentowanych w polskim rządzie, ma się tutaj sprawdzić jak co sposób na kontrolowanie zdecydowania o zmianach w tych zmianach. Zachód marzy jednak o „finlandyzacji” Polski — jak zapewnia — w „naj-

Paszport do Europy

Na przykład o tym, co w zamian Zachód jest skłonny Polsce zaofiarować? Licząc się z pomocą gospodarczą, to raczej sprawa przyszłości. A więc co? To jeszcze raz Leopold Unger, w wywiadzie dla „Polityki”: „...już dziś zapraszają Polaków do Rady Europejskiej w Strasburgu, zapraszają delegację parlamentarną do parlamentu europejskiego. Polska wejdzie w te wszystkie związki z Zachodem, o których trudno było mówić ze względu na charakter ustroju. To wszystko, co jest pluralistyczne, będzie wchodziło w alianse z Zachodem”. Słowem — obiecują nam paszport do Europy.

Minister Krzysztof Skubiszewski, zaplany przed odjazdem na sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ do Nowego Jorku o stosunek do koncepcji „finlandyzacji” Polski, odpowiedział, że samo słowo musi nie podobać, tym bardziej że Finlandia nie jest w tym pojęciu urażona. Nie jest zatem wykluczone, że zamias „finlandyzacji” możemy się spodziewać „człowiek w rodzaju „polonizacji”. Chciał to też słowo, bo co jak co, ale właśnie nie polityka zagraniczna zawsze była polska. W każdym razie zmiany w naszych stosunkach z zagranicą nastąpią — już zostały zapowiedziane. Takie, które pozwoliły nam chociażby skorzystać z obiecanego paszportu do Europy.

ANDRZEJ KRZYZ

Choć przyszłość za mgłą, ale...

„Żarnowiec” OK!

-twierdzą eksperci MAEA

Z 3 bm. zakończyła w Polsce misję grupa ekspertów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA), która m.in. na prośbę polskiego rządu dokonała przeglądu bezpieczeństwa przedsektorowego — tzw. pre-ort — na budowie elektrowni jądrowej „Żarnowiec”. Po dwóch tygodniach prac przewodniczący misji Michael Haydin przekazał PAP, za pośrednictwem dyrektora elektrowni Leszka Hryckiewicza, informacje o ustaleniach i zaleceniach dla budowniczych.

Z ESPOL doszedł do wniosku — głosi m. in. dokument — że elektrownia „Żarnowiec” budowana jest w sposób Unieważnile

● **Dokończenie ze str. 1**

W ZSRZ także następuje ewolucja poglądów w tej sprawie, choć na razie tylko Litwa, Łotwa i Estonia za jety kataryzyczne stanowisko, mając na uwadze utracę niezależności.

Być może stanie się wreszcie tak, jak zaprownowano podczas wczorajszego posiedzenia: dojdzie do spotkania reprezentatywnego grona historyków polskich i radzieckich, które w efekcie przyniesie wspólne, nie budzące już żadnych wątpliwości, stanowisko; dokument na podstawie którego nastąpi unieważnienie aktu przez ZSRZ i RFN.

● **Dokończenie ze str. 1**

W ZSRZ także następuje ewolucja poglądów w tej sprawie, choć na razie tylko Litwa, Łotwa i Estonia za jety kataryzyczne stanowisko, mając na uwadze utracę niezależności.

Być może stanie się wreszcie tak, jak zaprownowano podczas wczorajszego posiedzenia: dojdzie do spotkania reprezentatywnego grona historyków polskich i radzieckich, które w efekcie przyniesie wspólne, nie budzące już żadnych wątpliwości, stanowisko; dokument na podstawie którego nastąpi unieważnienie aktu przez ZSRZ i RFN.

● **Dokończenie ze str. 1**

W ZSRZ także następuje ewolucja poglądów w tej sprawie, choć na razie tylko Litwa, Łotwa i Estonia za jety kataryzyczne stanowisko, mając na uwadze utracę niezależności.

Być może stanie się wreszcie tak, jak zaprownowano podczas wczorajszego posiedzenia: dojdzie do spotkania reprezentatywnego grona historyków polskich i radzieckich, które w efekcie przyniesie wspólne, nie budzące już żadnych wątpliwości, stanowisko; dokument na podstawie którego nastąpi unieważnienie aktu przez ZSRZ i RFN.

● **Dokończenie ze str. 1**

W ZSRZ także następuje ewolucja poglądów w tej sprawie, choć na razie tylko Litwa, Łotwa i Estonia za jety kataryzyczne stanowisko, mając na uwadze utracę niezależności.

Być może stanie się wreszcie tak, jak zaprownowano podczas wczorajszego posiedzenia: dojdzie do spotkania reprezentatywnego grona historyków polskich i radzieckich, które w efekcie przyniesie wspólne, nie budzące już żadnych wątpliwości, stanowisko; dokument na podstawie którego nastąpi unieważnienie aktu przez ZSRZ i RFN.

● **Dokończenie ze str. 1**

W ZSRZ także następuje ewolucja poglądów w tej sprawie, choć na razie tylko Litwa, Łotwa i Estonia za jety kataryzyczne stanowisko, mając na uwadze utracę niezależności.

Być może stanie się wreszcie tak, jak zaprownowano podczas wczorajszego posiedzenia: dojdzie do spotkania reprezentatywnego grona historyków polskich i radzieckich, które w efekcie przyniesie wspólne, nie budzące już żadnych wątpliwości, stanowisko; dokument na podstawie którego nastąpi unieważnienie aktu przez ZSRZ i RFN.

● **Dokończenie ze str. 1**

W ZSRZ także następuje ewolucja poglądów w tej sprawie, choć na razie tylko Litwa, Łotwa i Estonia za jety kataryzyczne stanowisko, mając na uwadze utracę niezależności.

Być może stanie się wreszcie tak, jak zaprownowano podczas wczorajszego posiedzenia: dojdzie do spotkania reprezentatywnego grona historyków polskich i radzieckich, które w efekcie przyniesie wspólne, nie budzące już żadnych wątpliwości, stanowisko; dokument na podstawie którego nastąpi unieważnienie aktu przez ZSRZ i RFN.

● **Dokończenie ze str. 1**

W ZSRZ także następuje ewolucja poglądów w tej sprawie, choć na razie tylko Litwa, Łotwa i Estonia za jety kataryzyczne stanowisko, mając na uwadze utracę niezależności.

Być może stanie się wreszcie tak, jak zaprownowano podczas wczorajszego posiedzenia: dojdzie do spotkania reprezentatywnego grona historyków polskich i radzieckich, które w efekcie przyniesie wspólne, nie budzące już żadnych wątpliwości, stanowisko; dokument na podstawie którego nastąpi unieważnienie aktu przez ZSRZ i RFN.

W sprawie wniosku OPZZ

Komunikat z prezydenckiej kancelarii

Kancelaria prezydenta przekazała PAP następujący komunikat:

Opinia publiczna poinformowana została przed kilkoma dniami o stanowisku Komitetu Wykonawczego OPZZ, który wystąpił do prezydenta PRL z wnioskiem o zakwestionowanie ustawy z 29 września br. „O zmianach w wykonaniu budżetu państwa w październiku 1989 r. oraz o zmianie ustawy budżetowej na rok 1989 i niektórych innych ustaw”.

Wystąpił został m.in. zarzut pod adresem rządu, że projekt tej ustawy nie udoskonalił ustawy, ale ją zmienił. Ogólnopolskiemu Porozumieniu Związków Zawodowych do zapewnienia.

To krytyczne stanowisko spotkało się z ostrą reakcją ze strony prezydenta. Związek kom zawodowym przystępuje bowiem w imię obrony zasad sprawiedliwości społecznej zagwarantowania ustawowemu prawu konsultowania z nim projektów ustaw dotyczących interesów ludzi pracy, w tym w szczególności spraw wynagrodzenia za pracę. Uprawnienie to nie powinno być naruszane, nawet wtedy kiedy przygotowanie projektu odbywa się pod presją czasu.

Prezydent stwierdził jednocześnie, że spłót okoliczności, w jakich dokonał się proces legislacyjny uniemożliwiła

Wymienione okoliczności skłaniają prezydenta do wy-

uczestników pikietę doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości noga i porażenia nerwów skrzywienia przegrody nosowej.

Czynność, śledząc zniżając do ustalenia funkcji nariusza MO, który spowodował te obrażenia.

NA ZWROT PIENIĘDZY

Niejednokrotnie w środkach masowego przekazu pojawiały się w minionym czasie informacje o występowaniu pojedynczych osób do sądów celem zwrotu na tej drodze 11-proc. dopłaty na fundusz zakupu samochodów.

W tym dniu około godziny 23.30 grupa funkcjonariuszy MO zatrzymała i dowiozła do Dzielnicy

znawca. Partycypować w nim będzie także naukowiec z Instytutu Rybackiego w Gdyni, „Prof. Siedlecki”.

Już 5 bm. wyjechał on w 20-dniowy rejs badawczy. Weźmie w nim udział 30 naukowców z tegoż instytutu, a ponadto z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni, z Wydziału Rybołówstwa Akademii Rolniczej ze Szczecina oraz ekipa z Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi.

Na polski statek, w okolicach Bornholmu wsiądzie naukowcy szwedzkiej, który przeprowadzi interkalibrację hydroakustyczną urządzeń badawczych znajdujących się na wszystkich jednostkach biorących udział w tym eksperymencie. Oprócz „Prof. Siedleckiego” będą to: „Elsbär” z Danii, „Argos” z NRD i „Isledowa” z Finlandii.

Statki PLO, głównie liniowe, śródziemnomorskie, oraz czasy, które odpowiadają również porty Hiszpanii, kontynentalne. W najbliższych dwóch miesiącach przywożą one do kraju m.in. 2000 ton cytryn z Kartaginy, 2500 ton oliwy (z oliwek) z Malagi, cztery partie tuneli chłodniczych z Pasajer oraz kilka tysięcy ton kafelek z Castello.

drzem.

BADACZY REJS „PROF. SIEDLECKI”

Nie tylko rybacy, ale również naukowcy coraz bardziej zainteresowani są spądzającą w wodach Bałtyku ilościowością stad różnych gatunków ryb, w tym zwłaszcza dorszowych. Stawiają oni pytanie o ich stan, wzrost zanieczszenia tego akwenu, wpływa również na zmianę tradycyjnych miejsc łowisk. Trudno obecnie oszacować, gdzie i ile ryb jest w Bałtyku.

Dlatego też zainteresowane tym problemem państwa postanowiły przeprowadzić w październiku br. wspólne badania rozpo-

zawca. Partycypować w nim będzie także naukowiec z Instytutu Rybackiego w Gdyni, „Prof. Siedlecki”.

Już 5 bm. wyjechał on w 20-dniowy rejs badawczy. Weźmie w nim udział 30 naukowców z tegoż instytutu, a ponadto z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni, z Wydziału Rybołówstwa Akademii Rolniczej ze Szczecina oraz ekipa z Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi.

Na polski statek, w okolicach Bornholmu wsiądzie naukowcy szwedzkiej, który przeprowadzi interkalibrację hydroakustyczną urządzeń badawczych znajdujących się na wszystkich jednostkach biorących udział w tym eksperymencie. Oprócz „Prof. Siedleckiego” będą to: „Elsbär” z Danii, „Argos” z NRD i „Isledowa” z Finlandii.

Statki PLO, głównie liniowe, śródziemnomorskie, oraz czasy, które odpowiadają również porty Hiszpanii, kontynentalne. W najbliższych dwóch miesiącach przywożą one do kraju m.in. 2000 ton cytryn z Kartaginy, 2500 ton oliwy (z oliwek) z Malagi, cztery partie tuneli chłodniczych z Pasajer oraz kilka tysięcy ton kafelek z Castello.

drzem.

BADACZY REJS „PROF. SIEDLECKI”

Nie tylko rybacy, ale również naukowcy coraz bardziej zainteresowani są spądzającą w wodach Bałtyku ilościowością stad różnych gatunków ryb, w tym zwłaszcza dorszowych. Stawiają oni pytanie o ich stan, wzrost zanieczszenia tego akwenu, wpływa również na zmianę tradycyjnych miejsc łowisk. Trudno obecnie oszacować, gdzie i ile ryb jest w Bałtyku.

Dlatego też zainteresowane tym problemem państwa postanowiły przeprowadzić w październiku br. wspólne badania rozpo-

zawca. Partycypować w nim będzie także naukowiec z Instytutu Rybackiego w Gdyni, „Prof. Siedlecki”.

Już 5 bm. wyjechał on w 20-dniowy rejs badawczy. Weźmie w nim udział 30 naukowców z tegoż instytutu, a ponadto z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni, z Wydziału Rybołówstwa Akademii Rolniczej ze Szczecina oraz ekipa z Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi.

Na polski statek, w okolicach Bornholmu wsiądzie naukowcy szwedzkiej, który przeprowadzi interkalibrację hydroakustyczną urządzeń badawczych znajdujących się na wszystkich jednostkach biorących udział w tym eksperymencie. Oprócz „Prof. Siedleckiego” będą to: „Elsbär” z Danii, „Argos” z NRD i „Isledowa” z Finlandii.

Statki PLO, głównie liniowe, śródziemnomorskie, oraz czasy, które odpowiadają również porty Hiszpanii, kontynentalne. W najbliższych dwóch miesiącach przywożą one do kraju m.in. 2000 ton cytryn z Kartaginy, 2500 ton oliwy (z oliwek) z Malagi, cztery partie tuneli chłodniczych z Pasajer oraz kilka tysięcy ton kafelek z Castello.

drzem.

BADACZY REJS „PROF. SIEDLECKI”

Nie tylko rybacy, ale również naukowcy coraz bardziej zainteresowani są spądzającą w wodach Bałtyku ilościowością stad różnych gatunków ryb, w tym zwłaszcza dorszowych. Stawiają oni pytanie o ich stan, wzrost zanieczszenia tego akwenu, wpływa również na zmianę tradycyjnych miejsc łowisk. Trudno obecnie oszacować, gdzie i ile ryb jest w Bałtyku.

zaśnienia ubolewano, że w sprawie tak ważnej dla ludzi pracy nie została wcześniej zasięgnięta opinia OPZZ w celu uzyskania pełniejszego poparcia rządowej polityki budżetowej. Jednocześnie prezydent zwraca się do wszystkich związków o zrozumienie dla wysiłków zmierzających do opanowania trudnej sytuacji gospodarczej kraju.

„TAK”

● **Dokończenie ze str. 1**

Plan komisji, przedłożony 26 września na konferencji 24 państw, które uczestniczą w programie pomocy („Phare”), zawiera następujące priorytety: 1. Pomoc dla polskiego rolnictwa (m.in. dostawa maszyn i środków ochrony roślin). 2. Rozszerzenie dostępu polskich i węgierskich towarów do rynków zachodnich (przez szybkie zniesienie ograniczeń ilościowych). 3. Zapewnienie dostępu kapitałów

W tym dniu około godziny 23.30 grupa funkcjonariuszy MO zatrzymała i dowiozła do Dzielnicy

znawca. Partycypować w nim będzie także naukowiec z Instytutu Rybackiego w Gdyni, „Prof. Siedlecki”.

Już 5 bm. wyjechał on w 20-dniowy rejs badawczy. Weźmie w nim udział 30 naukowców z tegoż instytutu, a ponadto z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni, z Wydziału Rybołówstwa Akademii Rolniczej ze Szczecina oraz ekipa z Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi.

Na polski statek, w okolicach Bornholmu wsiądzie naukowcy szwedzkiej, który przeprowadzi interkalibrację hydroakustyczną urządzeń badawczych znajdujących się na wszystkich jednostkach biorących udział w tym eksperymencie. Oprócz „Prof. Siedleckiego” będą to: „Elsbär” z Danii, „Argos” z NRD i „Isledowa” z Finlandii.

Statki PLO, głównie liniowe, śródziemnomorskie, oraz czasy, które odpowiadają również porty Hiszpanii, kontynentalne. W najbliższych dwóch miesiącach przywożą one do kraju m.in. 2000 ton cytryn z Kartaginy, 2500 ton oliwy (z oliwek) z Malagi, cztery partie tuneli chłodniczych z Pasajer oraz kilka tysięcy ton kafelek z Castello.

drzem.

BADACZY REJS „PROF. SIEDLECKI”

Nie tylko rybacy, ale również naukowcy coraz bardziej zainteresowani są spądzającą w wodach Bałtyku ilościowością stad różnych gatunków ryb, w tym zwłaszcza dorszowych. Stawiają oni pytanie o ich stan, wzrost zanieczszenia tego akwenu, wpływa również na zmianę tradycyjnych miejsc łowisk. Trudno obecnie oszacować, gdzie i ile ryb jest w Bałtyku.

Dlatego też zainteresowane tym problemem państwa postanowiły przeprowadzić w październiku br. wspólne badania rozpo-

zawca. Partycypować w nim będzie także naukowiec z Instytutu Rybackiego w Gdyni, „Prof. Siedlecki”.

Już 5 bm. wyjechał on w 20-dniowy rejs badawczy. Weźmie w nim udział 30 naukowców z tegoż instytutu, a ponadto z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni, z Wydziału Rybołówstwa Akademii Rolniczej ze Szczecina oraz ekipa z Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi.

Na polski statek, w okolicach Bornholmu wsiądzie naukowcy szwedzkiej, który przeprowadzi interkalibrację hydroakustyczną urządzeń badawczych znajdujących się na wszystkich jednostkach biorących udział w tym eksperymencie. Oprócz „Prof. Siedleckiego” będą to: „Elsbär” z Danii, „Argos” z NRD i „Isledowa” z Finlandii.

Statki PLO, głównie liniowe, śródziemnomorskie, oraz czasy, które odpowiadają również porty Hiszpanii, kontynentalne. W najbliższych dwóch miesiącach przywożą one do kraju m.in. 2000 ton cytryn z Kartaginy, 2500 ton oliwy (z oliwek) z Malagi, cztery partie tuneli chłodniczych z Pasajer oraz kilka tysięcy ton kafelek z Castello.

drzem.

BADACZY REJS „PROF. SIEDLECKI”

Nie tylko rybacy, ale również naukowcy coraz bardziej zainteresowani są spądzającą w wodach Bałtyku ilościowością stad różnych gatunków ryb, w tym zwłaszcza dorszowych. Stawiają oni pytanie o ich stan, wzrost zanieczszenia tego akwenu, wpływa również na zmianę tradycyjnych miejsc łowisk. Trudno obecnie oszacować, gdzie i ile ryb jest w Bałtyku.

Dlatego też zainteresowane tym problemem państwa postanowiły przeprowadzić w październiku br. wspólne badania rozpo-

zawca. Partycypować w nim będzie także naukowiec z Instytutu Rybackiego w Gdyni, „Prof. Siedlecki”.

Już 5 bm. wyjechał on w 20-dniowy rejs badawczy. Weźmie w nim udział 30 naukowców z tegoż instytutu, a ponadto z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni, z Wydziału Rybołówstwa Akademii Rolniczej ze Szczecina oraz ekipa z Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi.

Na polski statek, w okolicach Bornholmu wsiądzie naukowcy szwedzkiej, który przeprowadzi interkalibrację hydroakustyczną urządzeń badawczych znajdujących się na wszystkich jednostkach biorących udział w tym eksperymencie. Oprócz „Prof. Siedleckiego” będą to: „Elsbär” z Danii, „Argos” z NRD i „Isledowa” z Finlandii.

Statki PLO, głównie liniowe, śródziemnomorskie, oraz czasy, które odpowiadają również porty Hiszpanii, kontynentalne. W najbliższych dwóch miesiącach przywożą one do kraju m.in. 2000 ton cytryn z Kartaginy, 2500 ton oliwy (z oliwek) z Malagi, cztery partie tuneli chłodniczych z Pasajer oraz kilka tysięcy ton kafelek z Castello.

drzem.

BADACZY REJS „PROF. SIEDLECKI”

Nie tylko rybacy, ale również naukowcy coraz bardziej zainteresowani są spądzającą w wodach Bałtyku ilościowością stad różnych gatunków ryb, w tym zwłaszcza dorszowych. Stawiają oni pytanie o ich stan, wzrost zanieczszenia tego akwenu, wpływa również na zmianę tradycyjnych miejsc łowisk. Trudno obecnie oszacować, gdzie i ile ryb jest w Bałtyku.

Dlatego też zainteresowane tym problemem państwa postanowiły przeprowadzić w październiku br. wspólne badania rozpo-

zawca. Partycypować w nim będzie także naukowiec z Instytutu Rybackiego w Gdyni, „Prof. Siedlecki”.

Już 5 bm. wyjechał on w 20-dniowy rejs badawczy. Weźmie w nim udział 30 naukowców z tegoż instytutu, a ponadto z Instytutu Medycyny Morskiej i Tropikalnej w Gdyni, z Wydziału Rybołówstwa Akademii Rolniczej ze Szczecina oraz ekipa z Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi.

Na polski statek, w okolicach Bornholmu wsiądzie naukowcy szwedzkiej, który przeprowadzi interkalibrację hydroakustyczną urządzeń badawczych znajdujących się na wszystkich jednostkach biorących udział w tym eksperymencie. Oprócz „Prof. Siedleckiego” będą to: „Elsbär” z Danii, „Argos” z NRD i „Isledowa” z Finlandii.

Statki PLO, głównie liniowe, śródziemnomorskie, oraz czasy, które odpowiadają również porty Hiszpanii, kontynentalne. W najbliższych dwóch miesiącach przywożą one do kraju m.in. 2000 ton cytryn z Kartaginy, 2500 ton oliwy (z oliwek) z Malagi, cztery partie tuneli chłodniczych z Pasajer oraz kilka tysięcy ton kafelek z Castello.

drzem.

BADACZY REJS „PROF. SIEDLECKI”

Nie tylko rybacy, ale również naukowcy coraz bardziej zainteresowani są spądzającą w wodach Bałtyku ilościowością stad różnych gatunków ryb, w tym zwłaszcza dorszowych. Stawiają oni pytanie o ich stan, wzrost zanieczszenia tego akwenu, wpływa również na zmianę tradycyjnych miejsc łowisk. Trudno obecnie oszacować, gdzie i ile ryb jest w Bałtyku.

Dlatego też zainteresowane tym problemem państwa postanowiły przeprowadzić w październiku br. wspólne badania rozpo-

Posiedzenie Rady Wojskowej Układu Warszawskiego

Wczoraj w Warszawie rozpoczęło się 40. jubileuszowe posiedzenie Rady

(ministerów spraw zagranicznych) poparli idee włączenia Europejskiego Banku Inwestycyjnego, 4. Szkolenie zawodowe (zwłaszcza bankowców), 5. Ochrona środowiska.

Komisja zaproponowała zarezerwowanie na ten cel w przyszłym budżecie wspólnoty 200 mln ECU, a ponadto 100 mln ECU z budżetów narodowych „12” i 300 mln od pozostałych uczestników programu „Phare”. (PAP)

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Pierwszy transport uchodźców miał odjechać pociskiem ze stolicy Czechosłowacji. Temu nie udało się wyjechać.

Wszystcy uchodźcy z NRD, którzy znajdują się w polskiej Ambasadzie RFN będą mogli wyjechać do Republiki Federalnej — oświadczył we wtorek wczoraj szef urzędu konsularnego.

Brak węgla...

● **Dokończenie ze str. 1**

Gdańsk próbuje ścią

„Trzęsienie ziemi” u „Piłsudskiego”

Dzielić, rządzić i... zarabiać

To było bardzo burzliwe zebranie. Będąc co bądź co innego krytykować, a co innego wiać na siebie odpowiedzialność za rezygnację ze znacznej części inwestycji. A także — za podział największej w Polsce stoczni remontowej na kilka zakładów oraz za likwidację niektórych jej komórek i co za tym idzie — etatów. Coś takiego nie może nastąpić bezboleśnie. A także przedsięwzięcia zaopiniowała niedawno Rada Pracownicza Gdańskiej Stoczni Remontowej im. Józefa Piłsudskiego.

PROGRAM tych zmian, nie tylko o kanalizacyjnych, przebiegał na zebraniu delegatów załogi nowo dyrektora stoczni mar inż. Piotr Sojka.

— O konkursie na dyrektora naczelnego w GSR ogłoszonym przez Radę Pracowniczą dowiedzieliśmy się badac w Anglii. Postanowiliśmy srobować — opowiada.

Przerwał trzydniowy kontrakt, do którego zakończenia brakowało mu jeszcze roku i przyjechał do kraju. Był jednym z ośmiu kandydatów. Konkurs przerwała w czerwcu br. gru na niezależnych ekspertów z Uniwersytetu Łódzkiego.

Przez kilka dni trwały testy od rana do wieczora. Badano nie tylko naszą wiedzę, ale też wytrzymałość fizyczną i psychiczną.

Komisja finałowa zry menedżerskie, takie jakie stosuje się w warunkach zachodnich, 30 ludzi, w tym 6 ekspertów i cała komisja konkursowa, siedziło to było.

— Na oczach wszystkich sprzeciwiliśmy się o sprawy związane z prowadzeniem zakładu, z negocjacjami handlowymi.

Najważniejszy jednak był program, który przedstawił każdy z uczestników.

Mgr inż. Piotr Sojka wygrał ten konkurs. Ekspert potwierdził to co czuł on sam: że to powinien srobować swych sił. Nie tylko dlatego, że zna te stocznię, bo był tu już przez pewien czas zastępcą dyrektora. I nie tylko dlatego, że już w wieku 35 lat był dyrektorem Stoczni Remontowej w Swinoujściu. Gdy ją obejmował przynosiła straty, a potem pod wzglem rentowności analiza się na II

miejsu w branży. Jest mnielsza od adamskiej, ale takie doświadczenia licza się bardzo.

Sentyment do tego „miejscu na ziemi” ma dla dzielnego dyrektora GSR im. Józefa Piłsudskiego również źródła rodzinne. Oglądał właśnie akt utworzenia GSR, która wylądowała na 37 lat temu ze Stoczni Gdańskiej. Przewodniczącym grupy, która przeprowadziła te operacje datowa

nie, a zwłaszcza w Europie zachodniej. Tam takie duże stocznie remontowe jak GSR są ewenementem. Na Zachodzie stocznia jest bardzo remontowa, z którą współpracują, ba, ubiegają się o współpracę liczne firmy produkcyjne-dostawcze.

— U nas odczuwa się po ważny niedostatek takich firm. To w porównaniu z przestarzałą strukturą organizacyjną i niewłaściwą proporcją między pracownikami w bezpośredniej produkcji a pozostałymi bardzo utrudnia sprawność remontów. W dodatku stocznia zaangażowała się w po ważną rozbudowę w czasie, gdy musi się koncentrować na „dozbrajaniu” technicznym i organizacyjnym u mianianiu konkurencyjności.

— A wiec jest to duże „trzęsienie ziemi”. Ale jak inaczej zmienić to parokształne proporcje?

To „trzęsienie ziemi” dotyczy też usamodzielnienia Zakładu Remontu Masowców Z-2. A także — Zakładu Siłowni Okrętowych Z-3, przy czym zmienia się jego struktura przystosowując do remontu wszystkich statków. Z jednej wiońią się więc dwie małe stocznie. Wszystkie pozostałe zakłady mają przejść na własny rozrachunek i pełnić rolę jednostek kooperacyjnych z tymi małymi stoczniami. Już tworzy się zakłady konserwacyjno-techniczne. A z wydziału obróbki mechanicznej wyłania się odrębny zakład w formie akcjonariatu pracowniczego. Trwa przygotowania do usamodzielnienia zakładu transportu.

— Docelowym modelem byłaby jakaś grupa zakładów tego typu koncentrowana. Trzonem pozostana remonta statków. Ale na wypadek dekonstrukcji ta grupa nie byłaby jedyną. Wzrost nam mury i nabrzeża. Stocznia zaciągnęła na nie kredyty, które od przyszłego roku trzeba spłacać. Tymczasem inflacja i obniżenie płatności przez naszych dłużników powodują, że stocznia kasa stała się pusta. Taką stała się sytuacja.

Atrakcyjniejsze zarobki oferowane do niedawna przez spółki, które zatrudnia GSR w związku z niedostatkami pracowników własnych zmniejszały niezadowolone załogi „pracujących tak samo, a zarabiających mniej, choć jesteśmy wśród gospodarzy”, mówiono.

znalazło to wyraz w ubiegłorocznych strajkach. Jeszcze trzy lata temu w bez pośredniej produkcji pracowało 3200, a obecnie już tylko 2230 stoczników.

— Jeśli by tempo się utrzymywało, to za parę lat w tych pięknych halach nie miałby kto pracować.

To niebezpieczeństwo wobec szybko zmieniającej się sytuacji widzieli wszyscy, którym leży na sercu przyszłość stoczni. Widziała ją Rada Pracownicza i związek kowców.

Wszystcy byli zgodni, że trzeba zatrzymać proces degradacji stoczni. Ale jak? Otóż tu nawet nie trzeba prochu wymyślać, a rozstrzygnąć się, jak to jest w podobnych firmach na Zachodzie — zaproszono do dyskusji, którym leży na sercu przyszłość stoczni. Widziała ją Rada Pracownicza i związek kowców.

— W przyszłości, gdyby warunki się zmieniły, my też będziemy starali się na dawać.

Teraz stocznia musi mieć nałajepie przetrwać okres chaosu i dostosować się do europejskich tendencji. Nie byłoby to tego zdolny kołos na żelaznych nogach.

— A do pracowników mówię: jedźcie z pracodawcą na jednym wózku. Bo jeśli doświadczenie go za mocno załadują, np. placowi, to spłynie i wszyscy razem stracimy pracę. Ale i z drugiej strony nie wyobrażam sobie dyrektora, który nie dba o załogę. I chciałbym, żeby rósł udział jej zarobków w kosztach produkcyjnych stoczni.

Przebieg to wymusza postępowanie tak w technice, jak i w organizacji.



W ostatnich dniach trudno obejść się bez parasola.

Fot. M. Zarzecki

Jakie koszty reform?

Analizy i przepowiednie

MAREK Dąbrowski, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, ma po stokroć rację, gdy twierdzi, iż niedźwiedzia przysługę wyrządzają społeczeństwu ci, którzy wolają się reformowanie gospodarki może odbyć się bez ofiar, znacznych kosztów i dolegliwości społecznych. Żaden rząd, żadna siła polityczna nie jest w stanie wymyślić dziś takiego programu ekonomicznego, który sprawi, iż już od jutra wszystkim nam zacznie się poprawiać. Jest to po prostu niemożliwe.

Równie wszak szkodliwe dla samopoczucia społeczeństwa są wizje totalnej katastrofy, wywołujące się nie skądinąd, a właśnie z kół rządowych lub bardzo do nich zbliżonych. Słyszymy oto, że ceną przyszłego postępu ma być ogromny spadek płacy realnej — o 1/3. Słyszymy, że ofiarą radykalnych reform będą 3 miliony bezrobotnych... Przeciwnie, człowiek ma prawo zapytać: to po co reformować? To niech już będzie jak jest — niech ta płaca realna tak nie spada i niech nie będzie tak ogromne bezrobocie. Bezrobotnych będą przecież musieli utrzymać pracujący.

Radykalne reformy w naszej narodowej ekonomice są niezbędne. I muszą one przejśćowo pogorszyć sytuację wielu pracowników, rodzin i grup społecznych. Wiele, ale nie wszystkich. I przejdzie owo — nie będzie dla każdego taka sama droga. Dziś, dopóki nie ma konkretnego, rządowego programu działań gospodarczych, nie wolno, o tak sobie swobodnie „rzucić” katastroficznych przepowiedni, nie opartymi na żadnej analizie przyszłego rozwoju wypadków. Skąd ta obniżka płacy realnej o

1/3? Skąd to ogromne bezrobocie? Jeśli program rządowy rzeczywiście tylko tyle zaferuje, to jego realność stanie pod wielkim znakiem zapytania.

Jeśli rząd — zgodnie z zapowiedzią — przedstawi na początku października swój program uzdrawiania ekonomiki, to trzeba to będzie uznać za wielki sukces. Stanie się to — jak na tak poważne przedsięwzięcie — w bardzo krótkim czasie. Wtedy dopiero dyskusja o korzyściach i stratach społecznych, będących konsekwencją realizacji tego programu, nabierze sensu. Do tego czasu na leżabno wstrzymać się ze snuciem niezwykle optymistycznych czy koszmarnie pesymistycznych wizji naszej przyszłości. Ani uspokajanie, ani straszenie społeczeństwa do niczego nie prowadzi. Dziś potrzebna jest rzeczowa informacja i analiza następstw społecznych stosowania tych czy innych mechanizmów ekonomicznych.

Zmiany w gospodarce — bez względu na nasze chęci — następują powoli. Gospodarka jest systemem naczyń połączonych i niezwykle trudno precyzyjnie przewidzieć jej reakcje na nowe przepisy czy zasady gry ekonomicznej. Przede wszystkim dlatego, że gospodarka nie jest tworem mechanicznym — pracują w niej ludzie. Dlatego musi dziwić, że skądinąd — zdawałoby się — poważni ludzie już teraz dokładnie „wiedzą”, co stanie się z poziomem płacy realnej i jaki będzie stan bezrobocia. Z takimi kwalifikacjami ekonomicznymi daleko nie zajdziemy.

Jerzy Godula



EKSMISJA Z MIESZKANIA ZAKŁADOWEGO

MARIA T. ELBLĄG: Mój mąż w 1972 roku otrzymał mieszkanie służbowe, które teraz nazywa się zakładowym. Obecnie mój mąż opuścił to mieszkanie, a jego pracodawca każe mi się wyprowadzić z tego mieszkania w zamian za co mam o trzymać w baraku pomieszczenia zastępcze. Czy nie przysługuje mi lokal zamienić?

Mieszkanie służbowe z dniem wejścia w życie prawa lokalowego z 10 kwietnia 1974 r. utraciło charakter mieszkań służbowych i stało się normalnym lokalem tzw. kwaterekowymi, chyba że były one przydzielone pracownikom pogotowia technicznego lub produkcyjnego, albo których charakter

pracy wymagał mieszkania w danym budynku. W takim przypadku stawały się one mieszkaniami funkcyjnymi. Z listu pani Marii T. wynika jednak, że mieszkanie to nie miało charakteru mieszkania funkcyjnego.

W myśl obecnie obowiązującego — od 1 stycznia 1988 r. — prawa lokalowego, umowa najmu mieszkania zakładowego może zostać rozwiązana przez zakład pracy w przypadku, gdy mieszkanie takie opuścił pracownik, pozostawiając w nim inne osoby. Jeżeli umowa ta zostanie rozwiązana małżonkowi i inne osoby, które tam mieszkają, nie będą miały prawa do lokalu zamiennego, lecz do pomieszczenia zastępczego o znacznie gorszym standardzie mieszkaniowym.

W przypadku Marii T. to jej jednak nie grozi, bowiem

w myśl prawa lokalowego (z 1974 r., art. 3 ust. 3) obecnie art. 10, z mocy prawa stala się współwłasnością takiego lokalu. Jeżeli mąż opuścił mieszkanie, nie ma to wpływu na prawo żony do jego zajmowania.

Nie wszystkie dawne mieszkania służbowe stają się automatycznie 1 stycznia 1988 r., tj. od dnia wejścia w życie nowego prawa lokalowego, mieszkaniami zakładowymi. Mieszkanie takie na leży uznać za zakładowe wówczas, jeżeli jest ono położone w budynku stanowiącym własność lub będącym w zarządzie i użytkowaniu zakładu pracy albo wybudowanym lub uzyskanym przez zakład z jego środków.

Jeżeli nawet mieszkanie Marii T. od 1 stycznia 1988 r. stało się mieszkaniem zakładowym to nie utraci już ona raz nabytych do niego praw.

Opuśczone przez męża żony, zamieszkujące nadal w mieszkaniach zakładowych nie uzyskują uprawnień współwłasności jedynie w sytuacjach, gdy umowa najmu tych mieszkań została zawarta po 1 stycznia 1988 r.

Podgórz.

Sniako i syczoro

INICJATYWA OBNIŻKI CEN PIECZYWA

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy Spółdzielni Produkcyjnej Piekarskiej i Ciastkarskiej w Gdyni pragnie poinformować czytelników „Dziennika Bałtyckiego”, że inicjatywa obniżki cen pieczywa wyszła od naszej komisji.

Jako dowód przesyłamy odpis uchwały nr 1 RZ NSZZ „Solidarność”, którą upewniamy, że nie chcemy tylko żądać, ale również mądrze i uczciwie współgospodarzyć.

(1576)

Komisja zakładowa (tu liczne podpisy)

A oto treść uchwały, w której czytamy m.in.:

„Członkowie NSZZ „Solidarność” przy SPiC w Gdyni są zaniepokojeni ostatnimi podwyżkami cen, tak mocno uderzającymi w społeczeństwo naszego kraju. W dużym stopniu do galopującej przyczyną się i spóźnień na wyroby sprzedawane w sklepach firmowych i nadmierne koszty wytwarzania wyrobów piekarskich i ciastkarskich.

Zawyżone ustalenie marż detalicznych nie jest adekwatne do obecnie ponoszonych kosztów w firmowych sklepach, w porównaniu do kosztów przed wprowadzeniem urynkowienia.

Wzywamy więc zarząd spółdzielni do przedsięwzięcia skutecznego poczyni zmierzających do obniżki kosztów działalności spółdzielni, a tym samym i cen na wyroby piekarskie i ciastkarskie”.

Przewodniczący KZ (tu podpisy delegatów przy SPiC w Gdyni)

W OCIEKIWIU NA TRAGEDIE?

Na osiedlu Gdańsk-Zaspa przy ul. Starowej 3 kilka miesięcy temu została wstrzymana prywatna budowa pawilonu handlowo-usługowego, prowadzona przez inwestora ob. J.M. Istniejący stan zagrożenia życia i bezpieczeństwa, a szczególnie bezkarnie „buszującym” po budowie dziełom. Ogródzony parkon został zdewastowany, co pozwala na swobodny wstęp na teren budowy. W głębokim wykopie (gdzie widać kabel elektryczny) dzieło urządziło sobie zabawę ze znajdujących się na placu budowy pustaków, co obok systematycznie osuwającej się skarpy wykopu, może mieć dla nich tragiczne skutki. Na budowę została doprowadzona nad jedyną energią elektryczną, a nisko biegnący kabel może być w każdej chwili zerwany przez samochód ciężarowy o wysokiej skrętności. Czym to grozi nie muszę tłumaczyć. Prowizorycznie podłączenie energii elektrycznej do barokowozu, po którego dachu biegają dzieła, również pozostawia wiele do życzenia od strony bezpieczeństwa. Dziury w chodniku przy ul. Starowej, wykopane przez owego inwestora, to następny temat. Wszystko to razem stanowi zagrożenie dla życia ludzkiego.

(1586)

Nazwisko i adres znane redakcji

HAŁASLIWE KASYNO WOJSKOWE

Odpowiadając na notatkę z dnia 26 sierpnia br., wyjaśniam, że zarzuty o zakłóceniu spokoju mieszkanców osiedli przez użytkowników kasyna wojskowego w Wejherowie usytuowanego w kompleksie obiektów wojskowych są wyolbrzymione. Ponadto wbrew treści notatki prasowej kasyno nie jest usytuowane w sąsiedztwie trzech osiedli mieszkaniowych, lecz w pobliżu jednego nowo wybudowanego budynku osiedla Przyjaźń.

Kasyno wojskowe w Wejherowie czynne jest codziennie do godz. 21, a tylko w soboty i to w wypadku zamkniętych uroczystości weselnych funkcjonuje w godzinach nocnych, przy czym są to również imprezy organizowane przez środowisko cywilne, wobec dotkliwego braku w mieście stosownych lokali. Należy także podkreślić, że dotychczas nie wnoszono skarg do Dowództwa Garnizonu ani do Dowództwa Marynarki Wojennej na zbyt głośne zachowywanie się czy też głośną muzykę w dni organizowanych uroczystości przez uczestników imprez.

Pragnę ponadto podkreślić, że w pobliżu kasyna znajduje się cywilna kawiarnia „Słoneczna”, w której odbywają się często bardzo głośne imprezy nocne, które być może są brane za imprezy odbywające się w kasynie. Niemniej zażądano aby w czasie organizowanych imprez nie dopuszczano do nadmiernej nagłośnienia.

(1407) Z poważaniem szef Sztabu Wojsk Łączności Marynarki Wojennej (podpis nieczytelny)

PRZECIEKI NA KOLEI

Północna DOKP — Zarząd Drogowy odpowiadając na notatkę pt. „Przecieki na kole” z dnia 12 września br. informuje, że ze względu na trudną sytuację gospodarczą kraju i związane z tym znaczne ograniczenie środków finansowych na remonty, przede wszystkim wykonujemy podstawowe prace dla zabezpieczenia substancji mieszkaniowej, jak też budynków służbowych. Remonty budynków gospodarczych (komórek) zmniejszamy odkładając na lata następne.

W tej sytuacji niezbędne jest wykazanie troski i podjęcie się drobnych doradczych napraw przez samych użytkowników tych budynków.

PKP planują wykonanie remontów omawianych obiektów w roku przyszłym.

(1613) Z-ca naczelnika Inż. Jerzy Gintowt Oprac. HOTA

SPORT

Lechia odrabia zaległości

Dzisiaj o godz. 15.15 na sta dionie przy ul. Traugotta odbędzie się zaległy mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi Lechia Gdańsk — Igolopol Dębica. Oba zespoły niebyszą w tym sezonie, a mówiąc prawdę spisują się słabo. Nie co wyżej w tabeli jest notowany zespół gości, ale Lechia nie jest bez szans na odniesienie zwycięstwa.

Trener białozielonych Bogusław Kaczmarek tak powie dzisiaj przed tym meczem:

— Sytuacja mojej drużyny jest nadal ciężka. Z powodu kontuzji, karków i chorób nie możemy korzystać z usług Czubalskiego, Piętki, Salacha i Kamińskiego. Nie ma jednak

Zaproszenie na halę i boisko

W dniu dzisiejszym o godz. 16.00 w sali MRKKS przy ul. Meissnera odbędzie się VIII turniej z cyklu Grand Prix Amatorów w tenisie stołowym. Organizator TKKK „Wyspa” zaprasza wszystkich chętnych.

Sympatycy minifutbolu z naszego regionu mają kolejną okazję do zaprezentowania swoich umiejętności (mecz rozgrywane są już od niedługo), a okazją do tego jest turniej Turniej Piłki Nożnej o Puchar Kantoru Wymiany „Max” w kategorii wieku powyżej 18 lat, organizowany przez ognisko TKKK „Przymorze”. Swoją szansę będą mieli również młodzi dziełki Instytutu Innowacji „Info” S.A., który zgłosił gotowość udzielenia pucharu i nagród dla zawodników w kat. wieku do 15 lat i 16-18 lat. Zgłoszenia do 6.10.89 r. do godz. 17.00 w tym dniu odbędzie się zebranie organizacyjne. Niezbędne informacje uzyskać można pod nr tel. 54-20-61. (grad)

Klasa międzyokregowa

Drużyna piłkarskiej klasy międzyokregowej rozegrała 17. kolejkę spotkań. Wyniki: 1. MOSiR — Bałtyk II 0:1, MOSiR — Puszcza 0:1, Gryf Słupsk 0:1, Stal Zielonka 0:1, Wisła Starogard 0:2, Orkan Gdynia — Comin-dex Darnica 0:0, Jantar Ustka — Chojniczanka 0:1, Nogat Malbork — Gedanica 3:1, Lechia II — Gdańsk — MRKS Gdańsk 1:4.

1. Bałtyk II 12:2 18-6
2. MRKS 10:4 17-5
3. Wisła 10:4 6-1
4. MOSiR 8:6 12-6
5. Pogoń 7:7 9-5
6. Gryf II 7:7 3-2
7. Chojniczanka 7:7 6-8
8. Lechia II 7:7 6-9
9. Gedanica 7:7 4-8
10. Jantar 5:9 4-6
11. Comindex 5:9 8-11
12. Orkan 5:9 6-9
13. Stal 5:9 6-16
14. Nogat 3:11 5-13

(W. Br.)

Kolejarze na macie
Reprezentanci Iskry Białogard, Sobieskiego Poznań i Gedanin oraz nie przetrzymali w kolejowych klubach (tę w innych) pracownicy PKP staną w środę 4 bm. o godz. 12 na starcie otwartych mistrzostw Polski kolejarzy w pasach w stylu klasycznym w hali Gedanin w Gdańsku. Wzruszczu. Przy okazji wiadomośc że sekcja zapasnicza Gedanin nadal działa.

(Koc)

Rynek wolny! — sonda „Dziennika Bałtyckiego”

WCZORAJ, po raz ostatni kupowaliśmy w wielu miejscowościach woj. gdańskiego mięso i wędliny (czytaj: dotąd obowiązywały) cenach. Tym razem jednak na ich wzrost miała jednak wpływ nie tylko wyższa cena skupu, ale przede wszystkim — decyzja ministra finansów, który z dniem 1 października br. zniósł wszelkie dotacje, m.in. także do produkcji mięsa i jego przetworów. Tu-taj naszym Czytelnikom należy się małe wyjaśnienie. Otóż mimo wprowadzonych wolnych cen skupu i demopolizacji państwowe zakłady mięsne i przetwórcze „Społem”, otrzymywały nadal dotacje. I tak np. obliczając w Wejherowie cenę 1 kg schabu, która wynosiła 9800 zł, do ceny zbytu surowca najpierw dodawano 15-proc. marżę, a następnie odejmowano kwotę, która stała nową dotacją państwa (w tym przypadku w wysokości 1650 zł). Od jutra ten mechanizm zmieni się, nie będzie już pieniędzy z budżetu. Zmieni się zatem i ce-

na detaliczna. Nietrudno zgadnąć, że będzie ona wyższa.

A oto, jak wczoraj kształtowały się ceny na mięso, wędliny i nabiał w sklepach „Społem” na terenie woj. gdańskiego i elbląskiego.

Schab wieprzowy, za 1 kg
Elbląg 10 100 zł
Gdańsk 9 500 zł
Gdynia 11 200 zł
Starogard Gd. 8 500 zł
Tczew 8 730 zł
Kartuzy 11 700 zł
Wejherowo 9 800 zł
Malbork 10 400 zł

Karkówka, za 1 kg
Elbląg 9 500 zł
Gdańsk 7 850 zł
Gdynia 8 950 zł
Starogard Gd. 8 500 zł
Tczew 7 630 zł
Kartuzy 9 300 zł
Wejherowo 8 400 zł
Malbork 9 500 zł

Łopatką wieprzową, za 1 kg
Elbląg 6 400 zł
Gdańsk 5 350 zł
Gdynia 6 450 zł

Wolowina bez kości, za 1 kg
Elbląg 6 700 zł
Gdańsk 8 300 zł
Gdynia 8 600 zł
Starogard Gd. 8 500 zł
Tczew 8 100 zł
Kartuzy 9 900 zł
Wejherowo 7 000 zł
Malbork 6 700 zł

Polędwica wolowa, za 1 kg
Elbląg 13 850 zł

Parówki, za 1 kg
Elbląg 4 800 zł
Gdańsk 3 750 zł
Gdynia 4 250 zł
Starogard Gd. 3 300 zł
Tczew 3 600 zł
Malbork 4 800 zł

Szynka wieprzowa (gotowana) za 1 kg
Elbląg 14 500 zł
Gdańsk 10 450 zł
Gdynia 13 600 zł
Starogard Gd. 12 000 zł
Tczew 9 800 zł
Malbork 14 500 zł

Mięso 3,2 proc. tłuszczu za 1 litr
Elbląg 520 zł
Gdańsk 825 zł
Gdynia 715 zł
Starogard Gd. 500 zł
Tczew 730 zł
Kartuzy 640 zł
Wejherowo 710 zł
Malbork 338 zł

Masło, 1 kostka
Elbląg („ekstra”) 3 225 zł
Gdańsk („ekstra”) 3 400 zł
Gdynia („ekstra”) 3 477 zł

Kiełbasa krakowska parzona, za 1 kg
Elbląg 8 600 zł
Gdańsk 7 300 zł
Gdynia 9 000 zł
Tczew 7 100 zł

Mleko 3,2 proc. tłuszczu za 1 butelkę 0,25 l
Elbląg 500 zł
Gdańsk 720 zł
Gdynia 584 zł
Starogard Gd. 410 zł
Tczew 560 zł
Kartuzy 432 zł
Wejherowo 580 zł
Malbork 300 zł

Część tych cen, zwłaszcza na mięso i wędliny jest już dzisiaj nieaktualna. Wyjątek

stanowi tutaj Malbork, gdzie podwyżkę przeprowadzono wczoraj. Z informacji, jakie uzyskałam w malborskiej „Społem” wynika, że ceny wzrosły tam średnio o 50 procent.

A poza tym, od tygodnia niewiele się zmieniło. Ceny rosły. Jak je zahamować? Obok zwalczania inflacji i pobudzenia produkcji, najważniejszą sprawą staje się niewątpliwie likwidowanie monopolu w przemyśle, rolnictwie i gospodarce żywnościowej. Bo chociaż pojawiają się nowe firmy i przedsiębiorstwa, to jednak dotychczasowe duże zakłady mają na rynku taką pozycję, że konkurowanie z nimi jest niemożliwe. A monopolista ma prawo, narzucać ceny, takie jakie uważa za stosowne.

Potrzebne są więc nowe firmy, nowe sklepy, nowe ograniczenia handlowe. Po prostu konkurencja. Im liczniejsza, tym większa szansa na to, że prawdziwa gospodarka rynkowa stanie się nam bliższa.

Zadanie to niełatwe, bo realizowane w sytuacji szalonego wysycenia cen, już nie tylko podstawowych artykułów żywnościowych, ale i wyrobów przemysłowych.

(gp)

Z głębokim żalem żegnamy

STANISŁAW FLESZAROWA-MUSKAT
płaskę

Stowarzyszenie Pisarzy Polskich Oddział Gdański. G-27556

W dniu 30 września 1989 roku, zmarł nagle mój najukochańszy mąż

WŁADYSŁAW ZIELIŃSKI

był człowiekiem dobrym, prawym i uczciwym, moim najlepszym przyjacielem i opiekunem.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 5 października 1989 roku, o godz. 9.45, w kościele św. Franciszkanów w Gdyni-Wzgórzu Nowotki.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30, na cmentarzu Witomińskim. Pograżona w smutku

żona z rodziną. S-3102

Pogrzebi w głębokim żalu i smutku żegnamy w dniu 5 października 1989 roku, o godz. 12.00, na cmentarzu Katolickim w Sopocie mojego ukochanego męża, ojca, syna, brata, zięcia i siostrzeńca

ANDRZEJ WIATRAKA

lat 34

który pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 9.00, w kościele św. Jerzego w Sopocie.

RODZINA. S-1111

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1989 roku, zmarł nagle ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

EDMUND BYCZKOWSKI

lat 71

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 5 października 1989 roku, o godz. 9, w kościele Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku-Wrzeszczu, przy ul. Mireckiego.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15, na cmentarzu Centralnym Srebrzysko. Pograżeni w głębokim smutku

żona, córka, zięć i wnuczka. G-27346

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1. 10. 1989 roku, zmarł nagle nasz długoletni pracownik

JAN FLIS

Rodzinie Zmarłego wyraży współczucia składają Rada Nadzorcza, Zarząd oraz kolejniacy i koledzy z WSP „Szkłarz”. K-14505

W dniu 30. 09. 1989 roku, zmarł

IGNACY EBERTOWSKI

Msza św. odbędzie się dnia 4. 10. 1989 roku, w kościele św. Ignacego w Gd.-Oruni o godz. 13.00. Wyprowadzenie zwłok po mszy św. na tutejszy cmentarz.

Syn z rodziną. G-27441

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł nasz długoletni i zasłużony pracownik

ANTONI KOPAŃKO

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 października br. o godz. 10.30 na cmentarzu Łostwickim. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają dyrekcja i pracownicy Okręgowej Dyrekcji CPN w Gdańsku. K-14533

Dyr. Leopoldowi Kulikowskiemu serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają dyrekcja i pracownicy ZPU „DREMET” i PPU „ERAGON”. K-14410

Przeszeliśmy się do nieśmiertelności mgr. Marianowi Polczukowi wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

TESCIA

składają Rada, Zarząd, POP oraz współpracownicy z WSP „Szkłarz”. K-14432

Serdeczne wyrazy współczucia kolegom Ryszardowi i Stanisławowi Urbaniskim z powodu śmierci

BRATA

składają dyrekcja, współpracownicy i NSZZ „Solidarność” WPREDZ „Eldwig” w Gdyni. S-4071

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 września 1989 roku, zmarł nagle mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

DANUTA SZAJDA

lat 33

Pogrzeb odbędzie się 5 października 1989 roku, o godz. 13, na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 6 października 1989 roku, o godz. 10, w kościele Serca Jezusa w Gdyni.

Pograżeni w smutku

mąż, córki i rodzina. Prosimy o nieskładanie kondolencji. S-5105

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 września 1989 roku, zmarł nagle mój najukochańszy mąż

BARBARA SWAJDA

z domu ŁABAZIEWICZ lat 33

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 5 października 1989 roku, o godz. 9.00, w kościele oo. Franciszkanów, w Gdyni-Wzgórzu Nowotki.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.30, na cmentarzu Witomińskim. Pograżona w smutku

matka z rodziną. S-5100

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 października 1989 roku, zmarł nagle w wieku 41 lat nasz ukochany córka, siostra, szwagierka i ciocia

DANUTA GURY

z domu Piechowska

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 4 października 1989 roku, o godz. 11, w kościele św. Józefa Gdynia-Leszczynki.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12, na cmentarzu Leszczynki. Pograżeni w smutku

rodzice z rodziną. Prosimy o nieskładanie kondolencji. S-5007

Koledze Janowi Kaczorowi wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają rada nadzorcza, zarząd, organizacje społeczne, oraz kolejniacy i koledzy z HSI „Przedownik” w Sopocie. K-14550

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1989 roku, zmarł nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek

STEFAN REWRES

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 5 października 1989 roku, o godz. 9.30, w kościele św. Mikołaja w Gdyni-Chyloni.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 11, na cmentarzu Witomińskim w Gdyni. Pograżona w głębokim smutku

RODZINA. S-5101

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 października 1989 roku, odszedł od nas ukochany ojciec, brat, teść, dziadek i pradziadek

dr inż. JERZY FELCZAK

lat 80

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 5 października 1989 roku, o godz. 8.30, w kościele św. Jerzego w Sopocie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00, na cmentarzu Komunalnym w Sopocie. Pograżona w smutku

RODZINA. S-5067

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 września 1989 roku, zmarł tragicznie ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

BERNARD DAWIDOWSKI

lat 70

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 5 października 1989 roku, o godz. 12.30, w kościele NMP w Gdyni, ul. Warszawska 9.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14, na cmentarzu Witomińskim. Pograżona w smutku

RODZINA. S-5089

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1989 roku, przestało bić serce i zasnął w Panu nasz mąż, babcia i prababcia

MARIA GIDZIŃSKA

z domu Sosnowska, przeżywszy lat 99

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 5 października 1989 roku, o godz. 8.30, w kościele pw. NMP Nieustającej Pomocy w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Słowackiego.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15, na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.

Pograżeni w bólu

dzieci, wnuki, prawnuki z rodzinami. S-5107

Zasnął w Bogu

FRANCISZKA STENZEL

Pogrzeb odbędzie się 4 października 1989 roku, o godz. 9, na cmentarzu w Redzie.

Pograżone w smutku

siostry z rodzinami. S-5062

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1989 roku, zmarł

WALDEMAR SZATANOWSKI

Mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i Dziadek.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 października 1989 roku, o godz. 13, na cmentarzu w Pruszcze Gdańskim.

Pograżona w smutku

RODZINA. G-27513

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 września 1989 roku, zmarł nagle w wieku 48 lat kochany mąż i tatuś

TADEUSZ BIELEWICZ

Msza żałobna odprawiona zostanie w dniu 5 października 1989 roku, o godz. 8, w kościele Bożego Ciała na Morenie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 11 na cmentarzu Łostwickim.

Pograżeni w smutku

żona i synowie. G-27500

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 września 1989 roku, zmarła nasza ukochana babcia i teściowa

ZOFIA GUMIŃSKA

Msza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 5 października 1989 roku, o godz. 10.30, w kościele Zmartwychwstania Pańskiego, ul. Gomułki we Wrzeszczu.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12, na cmentarzu Srebrzysko.

Pograżeni w smutku

wnuk i synowa. G-27514

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 września zmarła nasza najukochańsza mama, babcia i prababcia

JULIANNA MURZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się 5 października 1989 r. o godz. 13.30 na cmentarzu na Srebrzysku.

Pograżona w smutku

RODZINA. G-27442

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 29. 09. 1989 roku, zmarła nasza pracownica

DANUTA SZAJDA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. 10. 1989 roku, o godz. 13.00 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego żalu i serdecznego współczucia składają Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rekreacji Artystycznej „Bałtyk” w Sopocie.

K-14554

Wyraży serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego w dniu 2. 10. 1989 roku

dr. inż. geodety JERZEGO FELCZAKA

składają dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiego Placu Geodety i Terenów Rolnych w Gdańsku oraz zarząd Oddziału Stowarzyszenia Geodetów Polskich w Gdańsku. K-14555

Kierownikowi Zespołu Adwokackiego nr 7 w Gdańsku-Wrzeszczu

adw. Halinie Wierzbowskiej wyraży współczucia z powodu nagłego zgonu

składają koleżanki i koledzy z zespołu. G-27544

Pielęgniarsce oddziałowej Gabrieli Siejka wyraży współczucia z powodu straty

OJCA

składają zespół Oddziału Chirurgicznego Szpitala Miejskiego w Gdyni. S-4959

Przedsiębiorstwo „TOMCOM”**wydział**

od osób fizycznych lub prawnych maszyn i urządzeń stolarskich. Istnieje możliwość zatrudnienia właścicieli maszyn w naszej firmie na bardzo dobrych warunkach płacowych. Oferty prosimy kierować pisemnie lub telefonicznie pod adresem:

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „TOMCOM”
Gdańsk, ul. Czarny Dwór 2-4
Tel. 53-12-71, wewn. 75 K-13524**Przedsiębiorstwo Zagraniczne „SAPELL”****potrudni**— krawców - szwaczki w zakładzie szwalniczym Gdańsk, ul. Elbląska 131 i w systemie pracy chałupniczej.
Od 2.10.1989 r. przedsiębiorstwo prowadzi będzie nabór krawców i szwaczek do zakładu szwalniczego w Tuchomiu k. Chwaszczyna.
Dojazd transportem zakładowym. Warunki pracy i płacy dobre. Zgłoszenia przyjmuje Dż. Kadr Gd.-Wrzeszcz, ul. Wassowskiego 16/1, tel. 41-52-23 lub 41-07-02. K-12496**MELBUD**

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Remontowe Spółka z o.o. (j.g.u.) w Tezewie ul. Czyżykowska 115, tel. 29-95

zatrudni

mgr. inż. mechanika-technologia o predyspozycjach miedzysektorowych do kierowania działalnością branż mechanicznej

Oferujemy bardzo atrakcyjne warunki zatrudnienia. K-13547

SPRZEDAMY— zwarty obiekt położony w Borowie — 25 km od Gdańska składający się z:
1. willi o powierzchni 350 m kw.
2. budynku gospodarczego o powierzchni 200 m kw.
3. hali o powierzchni 800 m kw.
Całość położona jest na ogrodzonym terenie 0,5 ha.
Zabezpieczenie energii elektrycznej 250 kW. Informacja telefoniczna — Gdańsk 38-77-72 lub 38-32-44, 41-16-74 lub 43-26-54.
Telef. 51301. K-13650

Spółdzielnia Inwalidów „Odrodzenie” w Gdańsku-Siedlcach, ul. Struga 2-6

ZATRUDNI— tlozarczy w metalu,
— ślusarzy remontowych,
— robotników transportu wewnętrznego,
— monterów wyrobów metalowych,
— hydraulików,
— lakierników,
— elektromonterów,
— elektryka — elektronika w dziale gł. technologia,
— specjalistę ds. normowania i organizacji pracy,
— księgową.**ATRAKCYJNE ZAROBKI**

Blizszych informacji udziela Dział Pracowniczy, tel.: 32-30-71, wewn. 24. K-14131

„UNIWEERSAL” Spółka z o.o.
81-381 Gdynia, ul. Świętojańska 95
tel. 20-62-70 i 20-79-84, teleks 54709**POLECA SWOJE USŁUGI W ZAKRESIE:**

— kupno — sprzedaż — pośrednictwo —

SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO
KOMPUTERÓW
PROGRAMÓW KOMPUTEROWYCH
SAMOCHODÓW

Wystawiamy rachunki dla przedsiębiorstw. K-10283

Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjne „GWARANT” Spółka z o.o.
Gdańsk-Zaspa, ul. Żwirki i Wigury 12
tel. 477-152**ZATRUDNI**

na bardzo korzystnych warunkach finansowych na terenie Gdańska i Gdyni:

— ślusarzy (z uprawnieniami na palnik)
— elektromonterów
— spawaczy (z uprawnieniami PRS, CO, argon)
— tokarzy
— frezerów
— kierowców z kat. C (z uprawnieniami na podnośnik P-183)
— monterów kadłubowych i rurowciągów
— stolarzy
— malarzy-konserwatorów
— porządkowych
— blacharzy
— wytaczarzy
— operatorów żurawii stacyjnych z chwytnikiem (z uprawnieniami GUM)

Po przeprowadzeniu pół roku możliwość wyjazdu na prace eksportowe. K-12585

Wytwórnia Uszcelek „PZL-Morpak” w Gdańsku, ul. Grunwaldzka 219

— konstruktorów, technologów
— magazyniera
— mechaników i ustawiaczy maszyn
— ślusarzy, tokarzy
— elektromonterów, kierowców zaopatrzeniowców
— robotnika magazynowego
— robotników niewykwalifikowanych (kobiety powyżej 35 roku życia)

Wynagrodzenie wg Zakładowego Systemu Wynagrodzenia, 6-godzinny dzień pracy, dodatkowe urlopy, wcześniejsze emerytury oraz dodatki 10- i 15-proc. do emerytury. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania spółdzielczego.

Do czasu otrzymania mieszkania zakład zapewni kwatery (osobom zamieszkującym). Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, tel. 41-52-16, w. 211, 212. K-13659

Wypożyczalnia Koszt Video w ElbląguElbląski Ośrodek Kultury
plac Jagiellończyka 1
Czynna — poniedziałek — piątek 14—18, sobota 14—16.
Zapraszamy od 1.10.1989 r. G-24689**Przedsiębiorstwo „COMEX”
Spółka z o.o. (j.g.u.)**

UPLYNNI ZAPASY MAGAZYNOWE

1. Karty Hercules
2. Głowice do drukarek NX-15
3. Oscylatory 24 MHz
4. Karty pamięci EPROM M 2764
5. Monitory zielone
6. Programatory pamięci EPROM
7. Kable polaczniowe do zasilaczy awaryjnych DAI, SAVER
8. Sterowniki FDD.
Informacje: tel. 43-22-12, tix 512372, ul. Marynarki Polskiej 82, 80-557 Gdańsk. K-12859**Gdańskie Zakłady
Remontowo-Montażowe
Przem. Lekkiego w Gdańsku
ul. Marynarki Polskiej 98****ZATRUDNIA**I. W Zakładzie Produkcyjnym w Gdańsku:
— tokarzy
— spawaczy elektrycznych
— ślusarzy i pomocników ślusarzy
— elektryka-konserwatora urządzeń dźwigowych
— mechanika samochodowego
II. Na budowach poza terenem woj. gdańskie go:
— monterów instalacji przemysłowych i pomocników
— monterów klimatyzacyjno-ventylacyjnych i pomocników
— elektromonterów
— spawaczy gazowych
— murarzy
Pracownikom zapewniamy wysokie zarobki. Ponadto pracownikom zamieszkującym w miejscowościach poza terenem woj. gdańskiego zapewniamy zakwaterowanie. Dodatkowych informacji udziela Dział Kadr, tel. 43-16-71 do 77 wewn. 203 lub 264. K-13908**ZAKŁAD ŻALUZJI****ZATRUDNI NATYCHMIAST**

pracowników na następujące stanowiska:

— tokarz
— frezer narzędziowy
— szlifierni narzędziowy
— ślusarz — spawacz
— elektrodzielnik
— wiertacz koordynacyjny.

Zgłoszenia osobiste Gdańsk, ul. Kartuska 234 D lub telefonicznie pod numer 32-52-41 (43). K-14058

Spółdzielczy Ośrodek
Badawczo-Rozwojowy „ELEKTROMET”
Gd.-Wrzeszcz, ul. Jaśkowa Dolina 84**ZATRUDNI**

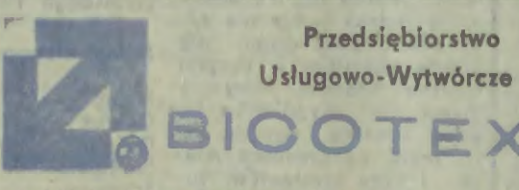
w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy wysoko kwalifikowanych pracowników w zawodach:

— szlifierni narzędziowy
— frezer narzędziowy
— ślusarz narzędziowy
— tokarz precyzyjny
— elektromechanik (elektryk)
— pracownik magazynu (kartotekarka)
— zaopatrzeniowiec branży elektronicznej
— zaopatrzeniowiec branży metalowej.

Warunki pracy i płacy bardzo dobre. Praca jednozmianowa. Zniżka PKP 50 proc. Informacje: tel. 41-52-36. K-13382



WIZY DO AMERYKI

uzyskasz za pośrednictwem CLIFF-TOUR
Biura Turystyki i jego ekspozytur— czas oczekiwania na wizę od dnia złożenia niezbędnych dokumentów 4—5 tyg.
— korzystając z naszych usług unikasz kilkukrotnego wyjazdu do ambasady, straty czasu, nerwów i stania w kolejkach!JUŻ OD 25 WRZEŚNIA 1989
PRZYJMUJEMY WNIOSKI WIZOWE
(druki do nabycia w naszym biurze i ekspozyturach!)Adres siedziby centralnej:
Gdańsk-Zaspa, ul. Burzyńskiego 6B
biuro czynne od wtorku do piątku
w godz. 10.00—14.00Ekspozytury:
Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grzegorza z Sanoka 10 („Polmar”)
Gdynia, ul. Warszawska 74 („Service-Tour”)
Węjerowo, ul. 12 Marca 228 (PTTK)
Tezew, pl. Grunwaldzki 2 (przy „Gromadzie”) K-14107Pracownia Badań Nieniszczących
tel. 82-22-72, wewn. 326

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE

— badań radiologicznych
— badań ultradźwiękowych
— badań magnetycznych
— badań penetracyjnych rurowciągów i konstrukcji stalowych

Pracownia jest laboratorium uznanym przez Urząd Dozoru Technicznego. K-8483

Spółdzielnia Pracy Usług Technicznych
„K O T Ł O R E M”
Gdynia, ul. Nowodworcowa 11
Tel. 24-44-93, 24-44-94**ZATRUDNI**1. spawaczy z uprawnieniami UDT i PRS
2. spawaczy z uprawnieniami podstawowymi
3. ślusarzy, murarzy kotłowych
4. pracowników niewykwalifikowanych (po szkołach technicznych)

Płace dobre — zarobek przewidywany. Możliwość urlopowania na wyjazd do pracy za granicę. K-12695

Przedsiębiorstwo
Budownictwa Komunalnego w Pucku
ul. 25-lecia PRL 9a**zatrudni**pracowników na stanowiskach:
• operatorów koparki hydraulicznej typu „Baltor”
• operatorów żurawii wieżowych samojezdnych
• ładowczy
• kierowców, dekarzy-blacharzy
• murarzy-tylnarzy
• stolarzy
• zbrojarzy
Warunki pracy i pł

